

# Weekendowe Propozycje Rowerowe (WPR, trasa 38): Po polsku Łączka, po czesku Loučka, a po naszymu Łónczka

Data publikacji: 20.10.2017 19:40

Pokaźna góra o wysokości 835 m n.p.m. wznosząca się nad Bystrzycą w Czechach stanowi nie lada wyzwanie dla przeciętnego kolarza. Tym razem chciałbym zachęcić do wyjazdu na Łączkę, skąd rozpościerają się wspaniałe widoki. Będziemy mieli wielką satysfakcję jeśli uda się podjechać w całości na szczyt, a przy okazji odwiedzimy miejsce, gdzie wydaje się, że czas się zatrzymał.

□

Legendarny podjazd na Gliczarów koło Zakopanego zna już cały świat. Od kilku lat peleton TdP przejeżdża przez jeden z najtrudniejszych podjazdów w Polsce, a jego najbardziej stroma część nazwana została oficjalnie „ścianą płaczu”.

Według serwisu altimetr.pl, Gliczarów ma największe w Tatrach i na Podhalu nachylenie. Na 500 metrach jest tam 15,7 %, na 100 metrach to już prawie 17 %, a miejscami Strava (portal dla kolarzy) pokazuje ponad 20 % nachylenia.

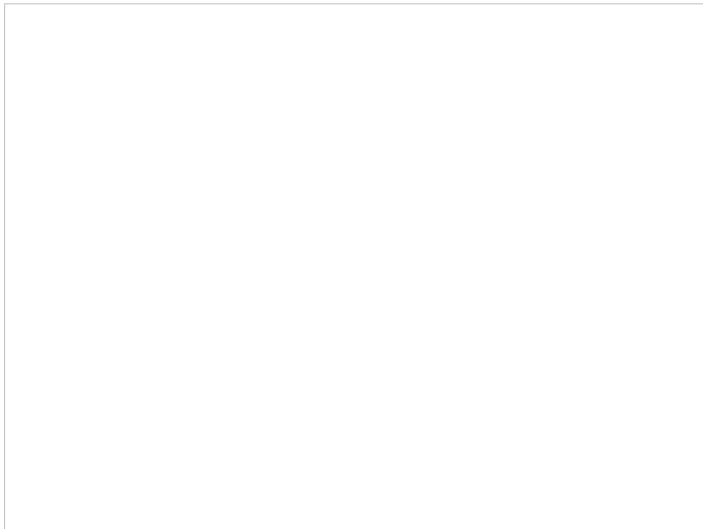
Nawet podczas wyścigów niektórym ten podjazd sprawia wiele kłopotów. Wyjeżdżają zygzakami, od czasu do czasu muszą podeprzeć się nogą lub po prostu schodzą i prowadzą rower.

Pora poznać podjazd na Łączkę, nasz „cieszyński Gliczarów”.

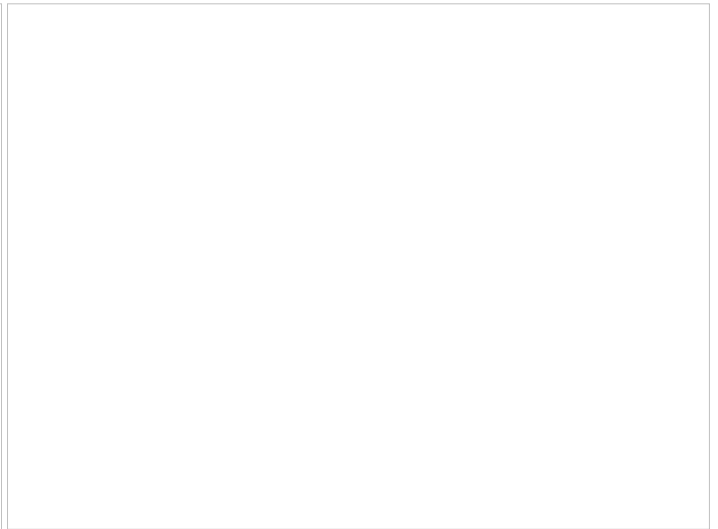
[Cycle Route 4238677](#) - via [Bikemap.net](#)

Początek trasy tradycyjnie na moście sportowym. Najprościej możemy jechać trasą rowerową nr 10 przez Trzyniec i Wędrynię do Bystrzycy. Z racji, że w obecnym czasie (październik 2017) prowadzony jest remont na drodze do Trzyńca to poleciłbym wariant przez Ropicę i Końską (mapka). Do Trzyńca przyjedziemy od strony huty, a dalej już wyznaczoną trasą rowerową nr 10 dojedziemy do Bystrzycy.

Za centrum przejedziemy mostem nad Głuchawą i na podjeździe skręcimy w prawo w stronę Pasiek. Początek właściwego podjazdu znajduje się gdzieś na 370 m n.p.m. przy starej drewnianej chałupie.

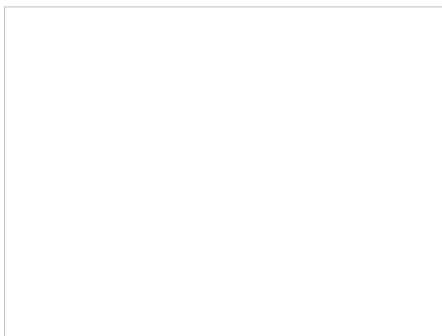


Bystrzyca początek podjazdu

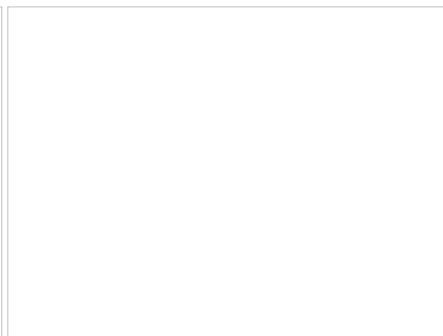


Bystrzyca - początek podjazdu

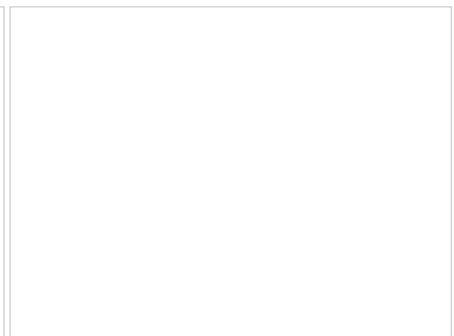
Pierwszy odcinek liczący ok 3,5 km do ostatniego przystanku autobusowego ma niemal idealną nawierzchnię. Nachylenie podobne jak na Kubalonce z Głębiec.



Podjazd na Pasieki

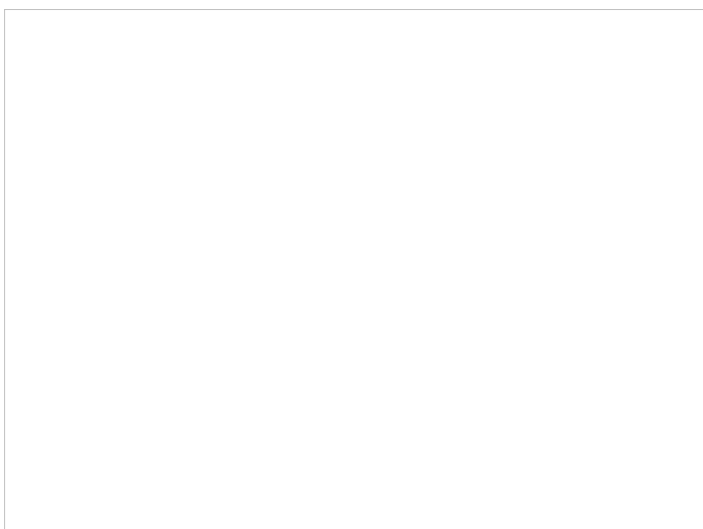


Podjazd

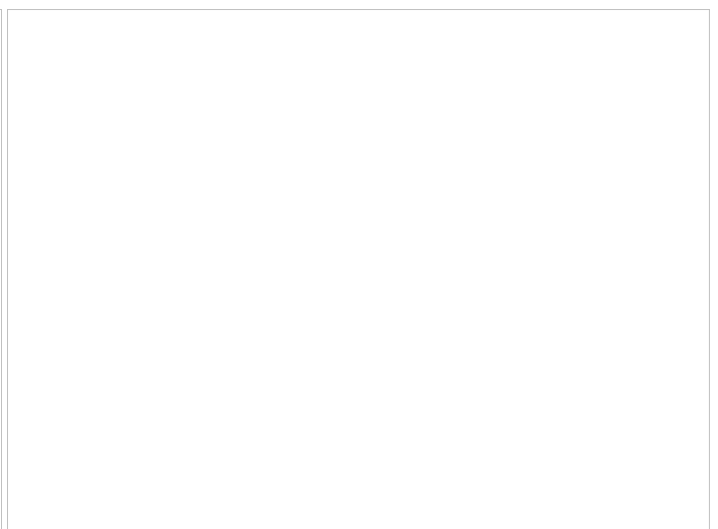


Bystrzyca Pasieki

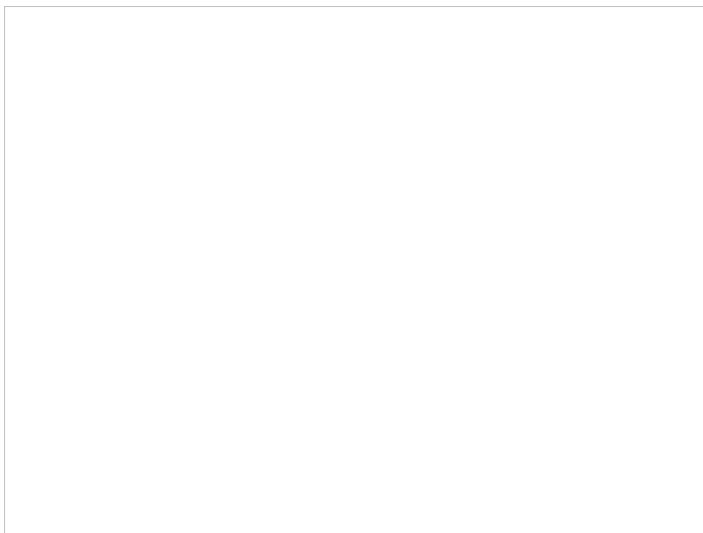
Dalej też dobry asfalt, ale już o połowę węższa droga. Za przystankiem zaczyna się też najbardziej stromy odcinek podjazdu. Nie wiem ile dokładnie jest tam tych procentów, ale to, co pisze na znaku (18%) to tylko uśrednione nachylenie.



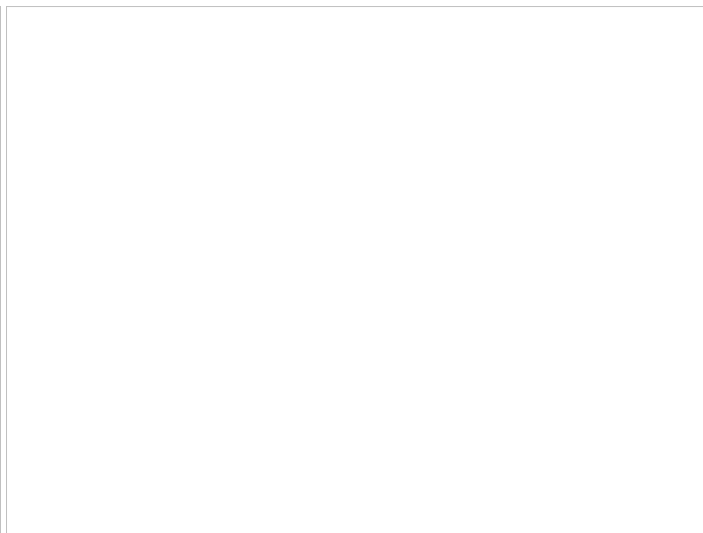
Ściana płaczu



Ściana płaczu

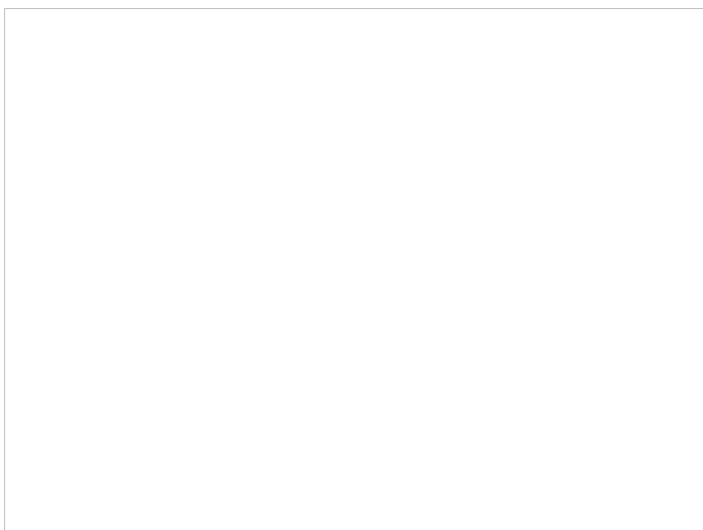


Podjazd

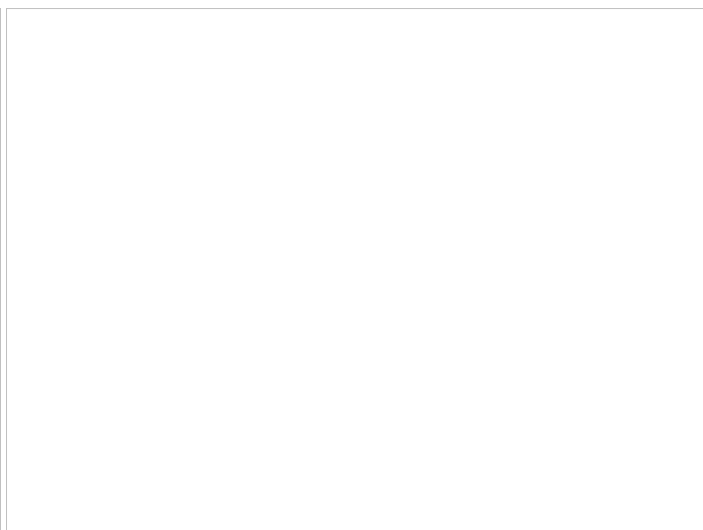


Podjazd na Łączkę

Po drodze mijamy tablice ścieżki edukacyjnej, z których można dowiedzieć się co nieco o historii Bystrzycy, o samej Łączce oraz o faunie i florze Beskidów.

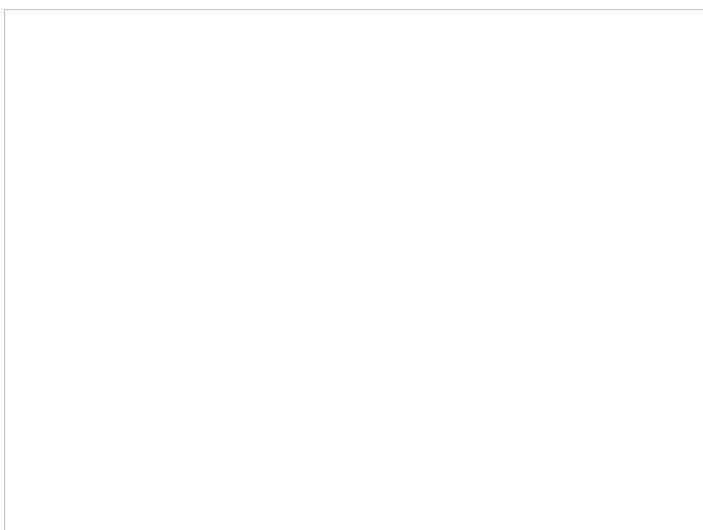


Łączka tablica

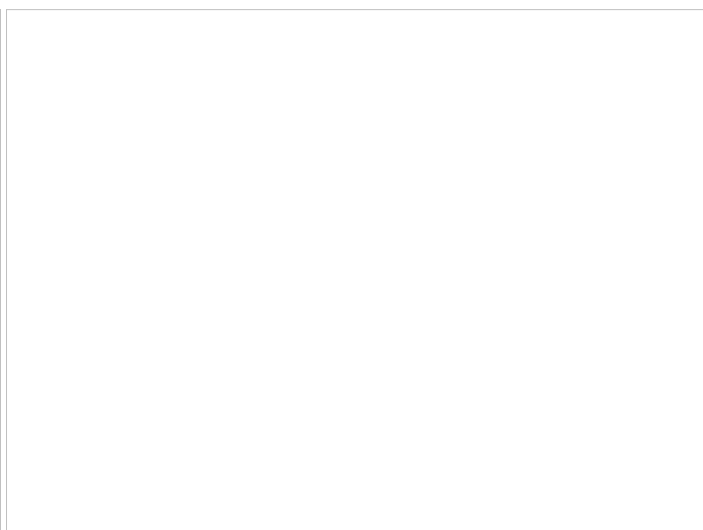


Na Łączce

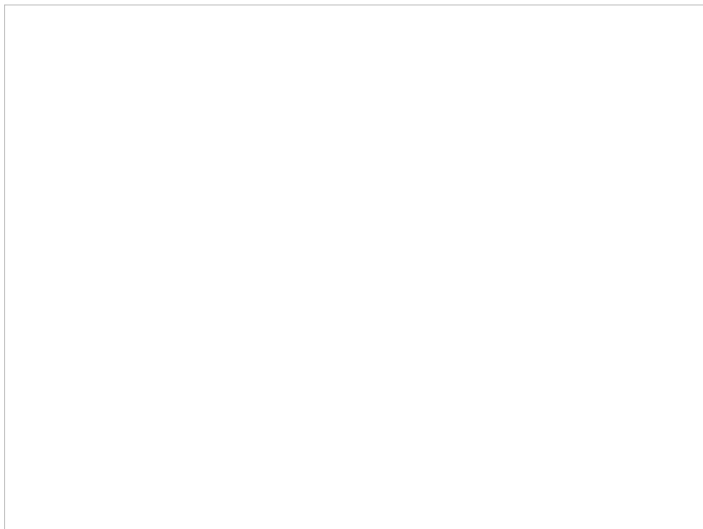
Nieco dalej od drogi widzimy też co jakiś czas przycupnięte drewniane góralskie domy. Im wyżej tym piękniejsze widoki za nami.



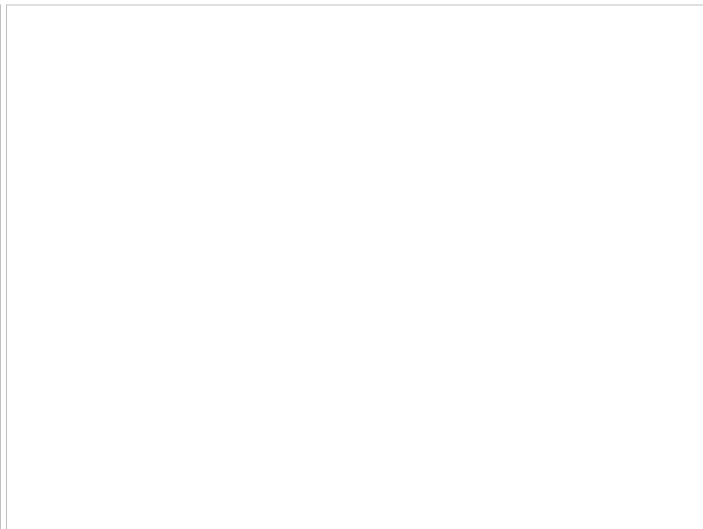
Łączka chałupa



Łączka chałupa

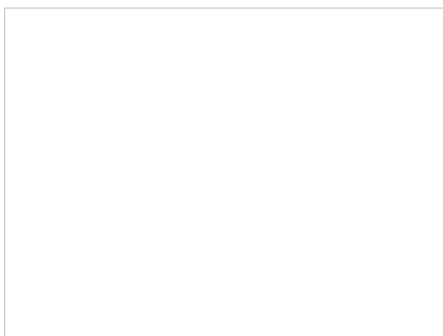


Łączka chatka

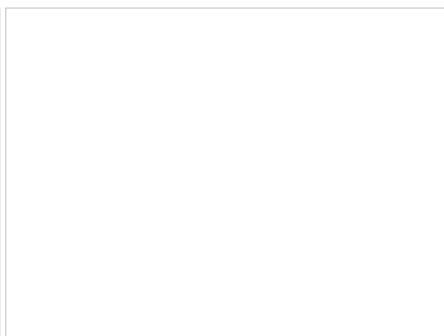


Łączka dom

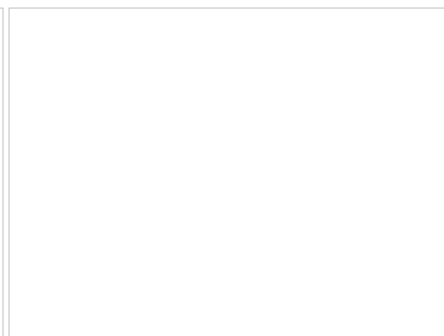
Po nieco ponad 7 km docieramy na szczyt z wielką łąką, na której stoi drewniany krzyż i ostatnia tablica informacyjna. Widać stamtąd część Morawsko-śląskich Beskidów z Kozubową, Oстрыm i Jaworowym oraz Beskid Śląski z Czantorią i Stożkiem. Ponadto cały Trzyniec jak na dłoni i w oddali nawet Cieszyn.



Łączka końcówka podjazdu

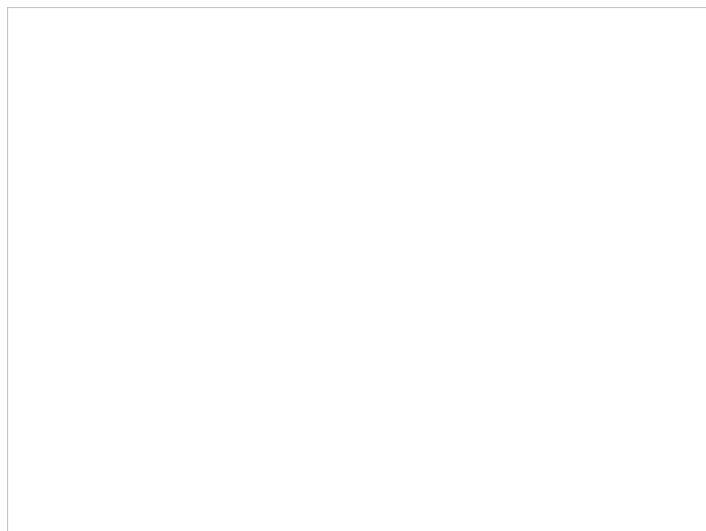


Łączka

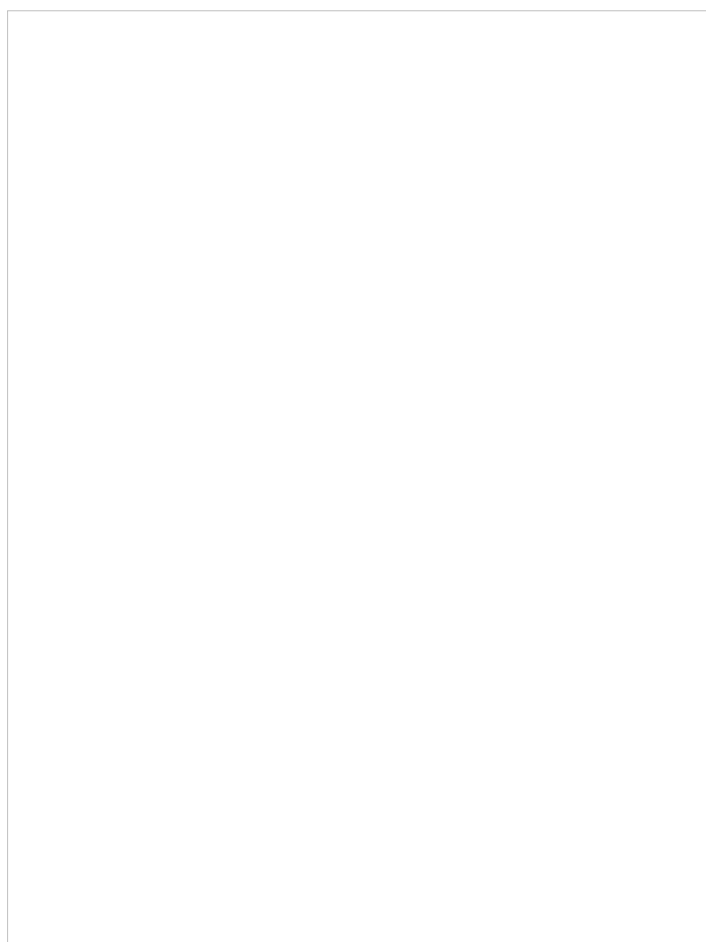
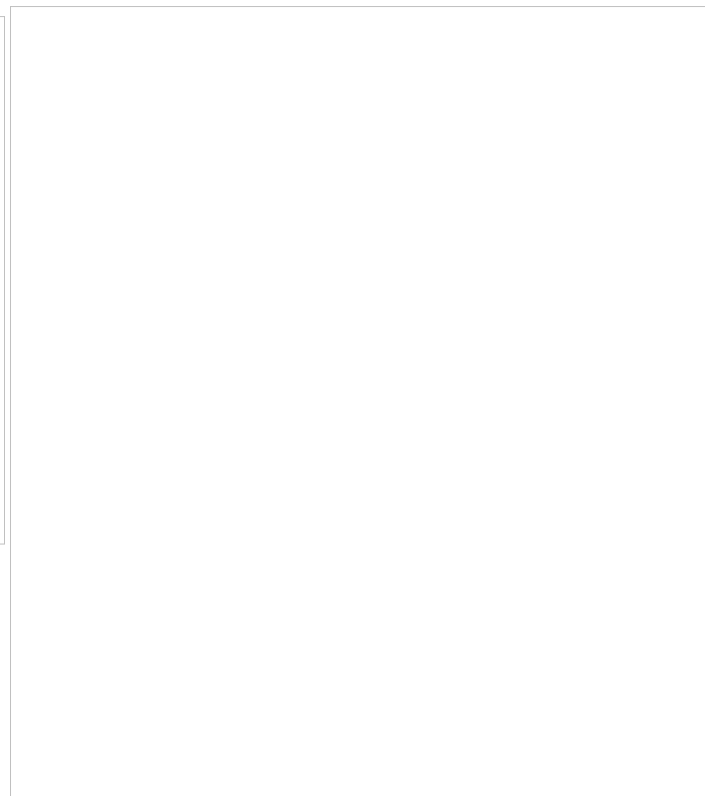


Bystrzyca Pasieki

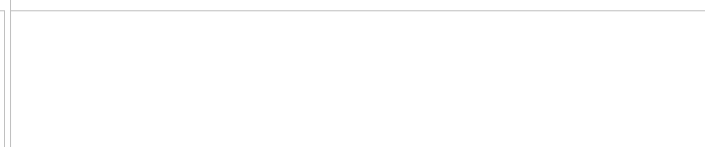
Po chwili odpoczynku i nacieszeniu się widokami ruszamy żółtym szlakiem w stronę Filipki. Czeką nas długi, lecz niezbyt trudny technicznie zjazd na siodło między Łączką i Filipką. Następnie na krótkim podjeździe mijamy kilka domów i chatę turystyczną serwującą posiłki. Jedziemy jeszcze kawałek dalej i po chwili skręcamy na zielony szlak, którym zjeżdżamy do doliny Głuchawej (Hluchova).



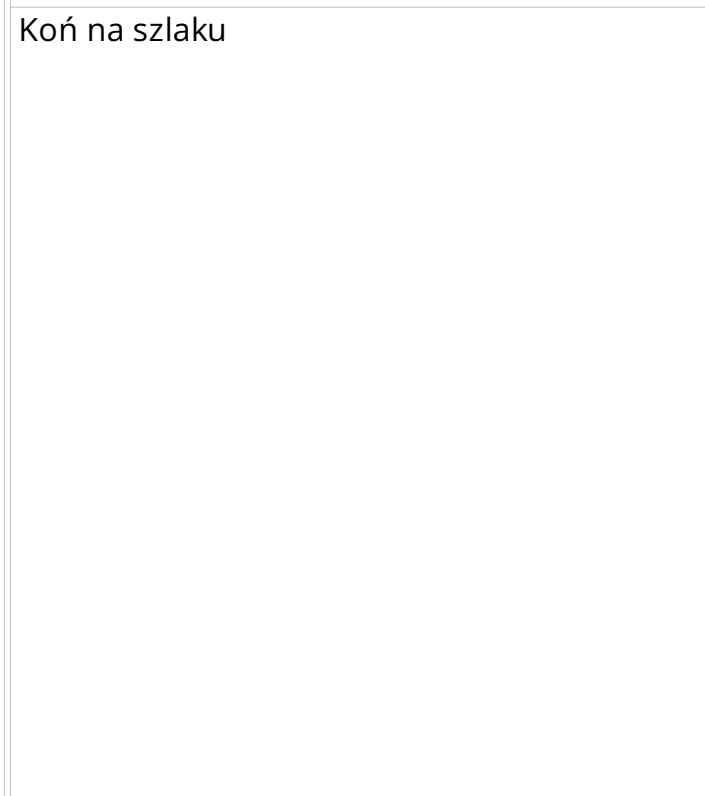
Między Łączką i Filipką



Zielony szlak

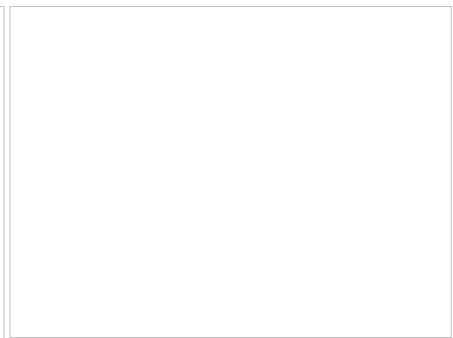
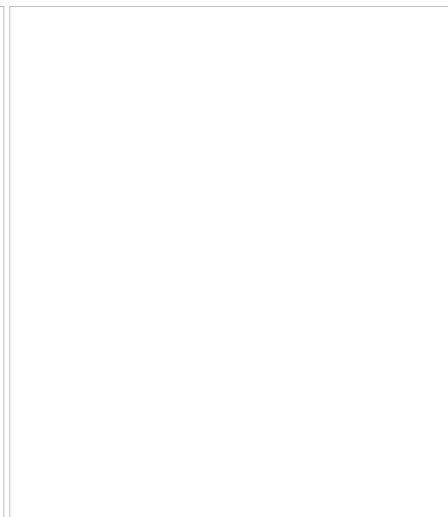
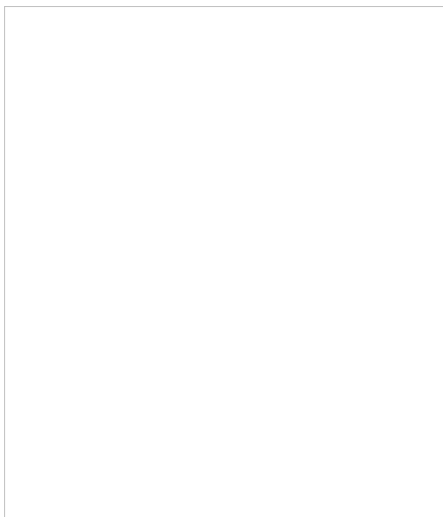


Koń na szlaku



Zielony szlak

Dolina Głuchawej wcina się głęboko między zbocza Łączki i Soszowa aż pod Stożek. My skręcamy w dolinie w lewo i jedziemy w dół do Nydku.



Dolina Głuchawa

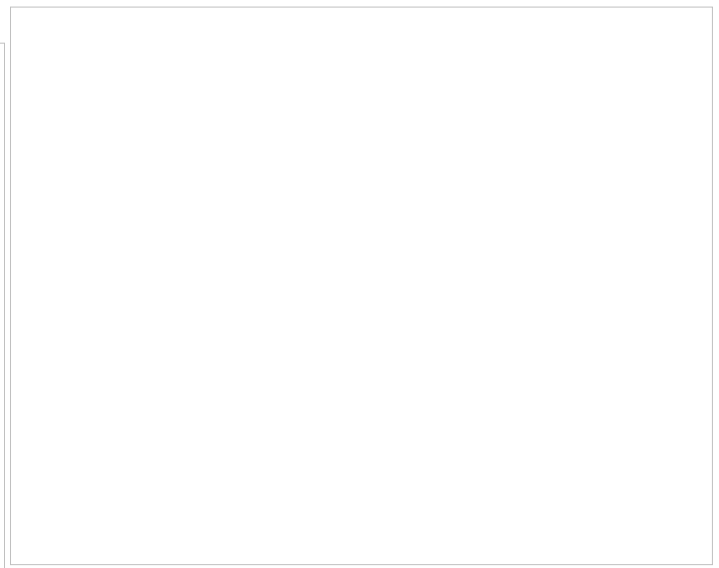
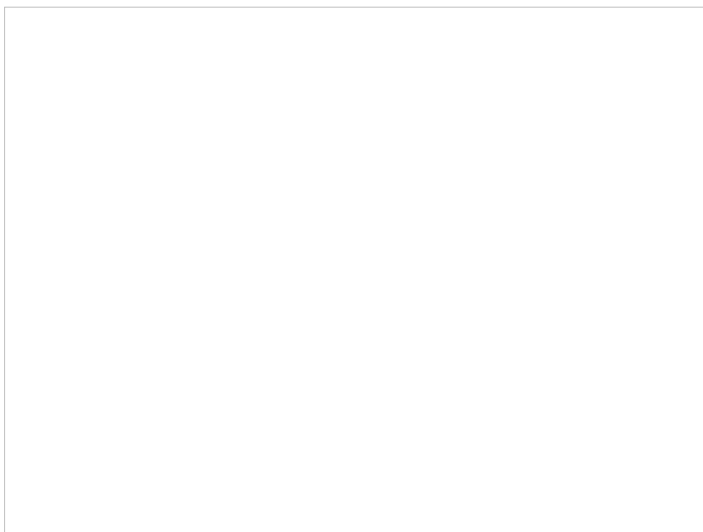
Wieś Nydek swymi korzeniami sięga XV a może i XIV w.

Tak się złożyło, że po pożarze drewnianego kościoła w Gutach to właśnie nydecki kościół jest teraz najstarszym drewnianym kościołem na Śląsku Cieszyńskim

~~Dolina Głuchawa Kołobrzka~~ Dolina Głuchawa przepust

Duży rozwój wsi nastąpił w XVIII w. i wiązał się z odkryciem na jej obszarze największych na Śląsku Cieszyńskim pokładów rudy żelaza zawierających ok. 15% tego surowca. Początkowo dostarczano rudę do huty w Ustroniu, a od 1839 r. do nowo powstałej huty w Trzyńcu.

Pozyskiwano ją systemem odkrywkowym, a w przypadku bogatych żył także sztolniowym. Spośród 18 miejscowości, dostarczających rudę do Trzyńca, Nydek pokrywał ponad połowę zapotrzebowania: np. w 1843 r. wydobyto tu 1465 ton rudy.



Nydek kościół

Nydek mapa z 19 w\_ z zaznaczonym wydobyciem rudy żelaza

Z Nydku udajemy się jeszcze alternatywnym ciekawym wariantem do Wędryni. Tuż za przystankiem skręcamy tak, jak zielony szlak prowadzący na Praszywą. Na drugim rozjeździe skręcamy jednak w prawo i jedziemy pod górą na przełęcz. Dalej w prawo do lasu i po chwili w lewo w dół. Przejedziemy nad potokiem a potem koło starego domu. Stamtąd czeka nas długi zjazd do Wędryni.

Wracamy przez Leszną Dolną, Kojkowice i Puńców.

Trasa liczy ok 55 km.

Zjazd do Wędryni

Alternatywa drogi z Nydku    Nydek z podjazdu  
Tekst i zdjęcia (o ile nie zaznaczono inaczej) - Daniel Pipień  
do Wędryni

---

**Daniel Pipień** - 39 lat i kilkadziesiąt tysięcy kilometrów na liczniku. Od dziecka pasjonuje się zwiedzaniem i rowerami. Amatorsko startuje w zawodach MTB. Łącząc pasję rowerową i ciekawość świata, poznaje Śląsk Cieszyński i swoimi pomysłami na ciekawe wycieczki rowerowe dzielić się będzie również z Wami.

Wycieczki i wyprawy rowerowe Daniela możecie śledzić na jego, prowadzonym od 2009 roku, blogu:

<http://daniel3ttt.bikestats.pl/>

#### Poprzednie odcinki:

- [Odcinek 1: Szańce Jabłonkowskie](#)
- [Odcinek 2: Jabłonków i gródki w dolinie Olzy](#)
- [Odcinek 3: Wokół Cieszyna i Czeskiego Cieszyna](#)
- [Odcinek 4: Białogród i cesarsko-pruskie słupy graniczne](#)
- [Odcinek 5: Szlakiem Ondraszka](#)
- [Odcinek 6: Frysztat i dawna Karwina](#)
- [Odcinek 7: Śląska \(Polska\) Ostrawa](#)
- [Odcinek 8: Droga "księżęca" do Bielska](#)
- [Odcinek 9: Zamki nad Piotrówką](#)
- [Odcinek 10: Dookoła Skoczowa](#)
- [Odcinek 11: Szlakiem hutnictwa-Ustroń](#)
- [Odcinek 12: Huta trzyniecka i okolice](#)
- [Odcinek 13: Gronie nasze gronie-Wisła](#)
- [Odcinek 14: Brenna i okoliczne góry](#)
- [Odcinek 15: Rowerem na Jaworowy i z Jaworowego](#)
- [Odcinek 16: Czantoria na rowerze](#)
- [Odcinek 17: Goduła, Ropiczka i Praszywa](#)
- [Odcinek 18: Do ujścia Olzy](#)
- [Odcinek 19: Do źródła Olzy](#)
- [Odcinek 20: Cierlicko i Żermanice](#)
- [Odcinek 21: Żabi Kraj](#)
- [Odcinek 22: Najwyżej w Księstwie, czyli Łysa Góra](#)
- [Odcinek 23: Trójstyk](#)
- [Odcinek 24: Trójwieś i Ochodzita](#)
- [Odcinek 25: Tajemnicza góra Girowa oder Hexenberg](#)
- [Odcinek 26: Kozubowa i Ostry](#)
- [Odcinek 27: Kamienna chata i dolina Łomnej](#)
- [Odcinek 28: Beskidzka perełka Moravka](#)
- [Odcinek 29: Salmopol i Malinowska Skała](#)
- [Odcinek 30: Z Równicy na Czupel](#)
- [Odcinek 31: Stożek MTB](#)
- [Odcinek 32: Stożek od czeskiej strony](#)
- [Odcinek 33: Trasa graniczna na Budzin\]](#)
- [Odcinek 34: Ostrawica - śląska granica \(południe\)](#)
- [Odcinek 35: Ostrawica - śląska granica \(północ\)](#)
- [Odcinek 36: Szlakiem powieterników. Między Ostrawicą i Łucyną](#)

- Odcinek 37: Travný i Svarna Hanka

**Za tydzień Daniel Pipień zaprosi nas na wycieczkę: Trójwieś mniej znana**